

# Studio Buffo, Boj

1.

Boję się, choć wiem, że zbudzę się za dnia, lecz boję się.

W podziemiach być gdzie zimny mrok ogarnie mnie.

Czy miłość tam silniejsza jest niż ludzka śmierć.

Czy zdoła przewyciężyć smytku cień, że tylko krwi przelano.

Boję się, i smutno mi, i męczą mnie przecucia złe,

bo nawet ksiądz pobłądzić mógł, pomylić się.

I chociaż zna modlitwy sens, wie czym jest grzech.

Czy wie jak uratować nas, czy wie jak wyrwać nas z rozpacz.

Ref:

Mój kochany, nie wiemy dokąd nas szaleństwo gna,

wygnaniem los ukarał ciebie, a ja poślubiam smutek.

Romeo, mój kochany, nieszczęście idzie za mną jak zły cień.

Lecz dobrze wie, że gdy znów ujrzę cię, światło rozjaśni mrok.

2.

Boję się, kto wie czy dobrze to, czy źle, że boję się.

A może lęk przed mrokiem złum ostrześć ma

, przed błędem mnie ochronić, zmienić plan,

gdy los chce nam odebrać to co dał, a w zamian dać samotność.

Ref:

Mój kochany, promieniał będzie świt

, gdy ja i ty zdołamy już pokonać lęk i łązy miłością.

Kochany, mój kochany ja wiem, że muszę przewyciężyć strach.

Przed nami będzie cały świat, gdzie ty tam pójde ja.

Mój kochany, gdzie nas szaleństwo doprowadzi, gdzie.

Miłością los obdarzył ciebie i mnie na zawsze, Romeo!

Mój Kochany, choć smutek idzie za mną jak zły cień,

on zniknie tak, jak noc, a ja wiem światło rozjaśni mrok.

Kocham Cię...